

<https://doi.org/10.19195/2082-8322.13.5>

Dorota Garbicz-Stodolna

ORCID: 0000-0001-5152-0637

Uniwersytet Wrocławski

Doświadczenie politycznej poprawności a grzeczność językowa

Wstęp

Pochylenie się nad doświadczeniem, rozumianym jako całokształt procesu postrzegania rzeczywistości, ukazuje, że niejednokrotnie nierozzerwalnie łączy się ono z komunikacją w różnych jej wymiarach — bądź werbalną, bądź niewerbalną. Doświadczenie komunikacyjne, zależnie od kodu, sytuacji, kontekstu, uczestników komunikacji, podlega różnym normom, których naruszenie w mniejszym lub większym stopniu może utrudnić porozumienie.

Interpretacja i ocena doświadczeń w głównej mierze uzależniona jest zarówno od kompetencji językowej, jak i światopoglądu członków doświadczenia. Niniejszy artykuł jest próbą analizy rozdźwięku między oceną abstrakcyjnych norm a zmianą wartościowania wynikającą z doświadczenia. Odzwierciedleniem tego problemu jest status zjawiska politycznej poprawności oraz grzeczności językowej w polszczyźnie. Przystępując do badań, konieczne było rozważenie następujących kwestii:

- jakie normy w komunikacji publicznej są zalecane i zgodne z założeniami grzeczności językowej;
- jakie reguły można uznać za obowiązujące w konstruowaniu poprawnego politycznie komunikatu;
- na ile można utożsamiać wytyczne grzeczności językowej i politycznie poprawnego języka;
- w jakim stopniu zmienia się ocena komunikatu, spełniającego założenia grzeczności językowej, w momencie doświadczenia zjawiska politycznej poprawności.

Analiza tych zagadnień powinna być pomocna w zrozumieniu relacji między grzecznością językową a polityczną poprawnością, szczególnie w kontekście doświadczenia.

Grzeczność językowa

Zjawisko grzeczności językowej najkrócej można określić jako zachowania językowe i niejęzykowe, z których nie wypada zrezygnować w danej sytuacji komunikacyjnej¹. Zjawisko to inaczej można nazwać etykietą językową, będącą składnikiem aksjologicznej triady: dobro, piękno, prawda. Tworzy ona ideał wartości absolutnych, na które nie ma wpływu sytuacja mówienia, osoby biorące udział w komunikacji ani cel. W praktyce triada ta realizowana będzie przez zapewnienie rozmówcy poczucia akceptacji i szacunku, formułowanie tekstu estetycznego dla odbiorcy (w tym językowo poprawnego i nieobraźliwego) oraz zagwarantowanie wrażenia szczerego i pozbawionego fałszu komunikatu. Grzeczność językowa dotyczy praktycznie każdej wypowiedzi skierowanej przez jedną osobę do drugiej — podczas komunikacji następuje konieczność wyboru jakiegoś wariantu formalnojęzykowej grzeczności².

Prezentowane ujęcie grzeczności językowej opiera się na zasadzie kooperacji konwersacyjnej, a więc uznaniu rozmowy za rodzaj współpracy uczestników. Istotna dla tej perspektywy jest ogólna zasada współdziałania Paula Grice'a, postulująca, aby każdy z uczestników konwersacji miał w nią taki wkład, jakiego w danym momencie wymaga cel rozmowy. Uwzględnić należy także cztery szczegółowe wymogi:

- podawanie ilości informacji adekwatnej do danego momentu rozmowy,
- mówienie prawdy,
- poruszanie kwestii istotnych dla omawianego tematu,
- zrozumiałe, jasne i uporządkowane wyrażanie się³.

Uciekanie się do grzeczności językowej służy skutecznej współpracy uczestników komunikacji i osiągnięciu zamierzonego celu komunikacyjnego. Etykieta językowa jest również rodzajem społecznie uznawanej gry, a każdy naród czy krąg kulturowy ma wypracowany własny zbiór zasad regulujących normy językowej grzeczności. Tradycyjna polska grzeczność zawiera w sobie następujące standardy, których praktykowanie w konkretnych sytuacjach świadczyć będzie o posiadaniu kompetencji komunikacyjnej i kulturowej:

1. Zasada symetryczności zachowań grzecznościowych.
2. Zasada solidarności z partnerem.
3. Zasada bycia podwładnym:

¹ M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007, s. 8.

² *Ibidem*, s. 12–13.

³ *Ibidem*, s. 19.

- zasada umniejszania własnej wartości,
- zasada pomniejszania własnych zasług,
- zasada wyolbrzymiania własnej winy,
- zasada bagatelizowania przewinień partnera⁴.

Wzorce wyznaczane przez zjawisko grzeczności językowej są ściśle związane z poprawnymi politycznie zachowaniami w obrębie komunikacji. W celu wyeksponowania tych powiązań należy szerzej omówić zagadnienie politycznej poprawności, uwzględniając ewentualne problemy definicyjne.

Poprawność polityczna

Poprawność polityczna na gruncie polskim jest stosunkowo nowym zjawiskiem, jeśli bierze się pod uwagę jej historię w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Początki omawianego fenomenu przypadają na połowę lat dziewięćdziesiątych, a pierwszymi symptomami mają być subtelne i ledwie zauważalne sugestie językowe, takie jak zastąpienie wyrazu *inwalida* określeniem *niepełnosprawny*, *Cygana* — *Romem*, *Żyda* — *Izraelczykiem*. Symboliczną cezurą wskazującą początek poprawności politycznej w Polsce ma być zdjęcie z anteny TVP kontrowersyjnego programu Wojciecha Cejrowskiego *WC Kwadrans* w 1995 roku⁵. Wskazywanie tych przykładów jako początków zjawiska sugeruje pewne ukierunkowanie tematyczne, jakie politycznie poprawny język będzie podejmował.

Poprawność polityczna bywa zrównywana z taktem komunikacyjnym, ściśle związanym z pojęciem akceptowalności pewnych zachowań i wypowiedzi. Ma być zatem elementarną ogładą, nakazującą wystrzeganie się krzywdzących stereotypów w sytuacjach oficjalnych⁶. Nie zagłębiając się w subtelności i kontrowersje, jakie wywołuje powoływanie się na politycznie poprawne wzorce, trudno odmówić słuszności takiej charakterystyce. Podejście to jednak nie uwzględnienia zapatrywań ideologicznych użytkownika języka oraz zakresu politycznie poprawnych wzorców postępowania. Ponadto niemożliwe jest jednoznaczne wyjaśnienie różnicy terminologicznej: czym różni się poprawność polityczna od grzeczności językowej?⁷

W polskim piśmiennictwie naukowym oraz publicystycznym dominuje podejście, które wiąże polityczną poprawność nie z kurtuazją i taktownymi zachowaniami komunikacyjnymi, lecz z wzorcami wypowiedzi narzuconymi przez światopogląd. Prace polskich językoznawców kładą nacisk na zagrożenia, jakie niesie dla języka omawiane zjawisko. Problem politycznej poprawności w kontekście działań językowych ukazywany jest jako bodziec do sztucznych i ryzykownych przekształceń języ-

⁴ *Ibidem*, s. 20.

⁵ J. Wittek, Z. Żmigrodzki, „*Polityczna poprawność*” w *III Rzeczpospolitej*, Radom 2003, s. 29–30.

⁶ M. Tokarz, *Polityczna poprawność*, [w:] *Poprawność polityczna*, red. G. Habrajska, Łask 2006, s. 10.

⁷ Por. *Poprawność polityczna*...

ka do celów światopoglądowych i politycznych. Eufemizmy tworzone na potrzeby działań politycznie poprawnych mają rzekomo powodować zamęt leksykalny oraz zubażać istniejącą w języku frazeologię⁸. Innym aspektem jest problem motywacji semantycznej — język politycznie poprawny ma dążyć do eliminowania wyrazów wywołujących niepożądane skojarzenia, choćby pierwotna motywacja była nieczytelna lub zanikła⁹.

Niejednokrotnie wśród przykładów ilustrujących niepożądane sztuczne przekształcenia języka, mające być zagrożeniem dla polskiej semantyki, pojawiają się kalki z języka angielskiego, które w rzeczywistości nie funkcjonują w polszczyźnie. Trudno doszukiwać się analizy zagrożeń wynikających z politycznie poprawnego języka na przykładzie leksemów, które zadomowiły się w języku polskim, jak na przykład odejście od formy *inwalida* na rzecz *niepełnosprawnego* czy zastąpienie *ślepego* określeniem *niewidomy*. Najczęściej wyrażenia zaczerpnięte z języka angielskiego zostają dosłownie przetłumaczone na język polski, co raczej w sposób tendencyjny ośmiesza ideę politycznej poprawności. Warto jednak pamiętać, że takie atrakcyjne (dzięki komicznemu efektowi) sformułowania nie funkcjonują w polszczyźnie i mogą być powtarzane raczej jako żart językowy. Nie można ich jednak traktować jak rzeczywistych deformacji języka. Do takich przykładów można zaliczyć następujące pary, które zostały wynotowane z prac cytowanych do tej pory: *gruby* — *odmienny grawitacyjnie*, *ukształtowany horyzontalnie*; *prostytutka* — *ofiara społecznego temperamentu*; *brzydki* — *powierzchniowo odmienny*; *upośledzony* — *odmiennie uzdolniony*. Oprócz wspomnianych kalk językowych można również dostrzec parafrazowanie (przykład leksemu *prostytutka*), które budzi skojarzenia z żartami językowymi opartymi na tłumaczeniu słów z języka polskiego na czeski, które w rzeczywistości z tłumaczeniem mają niewiele wspólnego, a cel zabiegu jest wyłącznie humorystyczny¹⁰. Takie posunięcia przywodzą na myśl raczej strategię argumentowania *ad absurdum*, a nie ilustrowanie rzeczywistego problemu. Niejednokrotnie pojęcie poprawności politycznej zostaje rozciągnięte nie tylko poza kwestie związane z komunikacją (poprawnością polityczną nazywa się na przykład walkę o równouprawnienie), ale wręcz trudno wytyczyć granice takiego rozszerzania pojęcia. W ten sposób zalicza się do niej wszelkie kontrowersyjne sprawy, w stosunku do których opinia publiczna jest

⁸ Por. A. Cegiela, *Słowa niebezpieczne i niepożądane w przestrzeni publicznej. Etyka słowa a poprawność polityczna*, „Poradnik Językowy” 10, 2013, s. 57–70; D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Językowy kodeks poprawności politycznej a kultura języka*, [w:] *Polskie dźwięki, polskie słowa, polska gramatyka (system — teksty — norma — kodyfikacja)*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, B. Pędzich, Warszawa 2011, s. 61–74.

⁹ W. Zaika, *Poprawność polityczna a estetyka mowy — poprawność polityczna jako zamach na motywy*, [w:] *Poprawność polityczna — równość czy wolność?*, red. R. Stefański, Toruń-Kielce 2007, s. 53.

¹⁰ Mowa o żartach językowych typu: *wiewiórka* — *drevni kocur*; *parasolka* — *šmatička na patičku*; *gwiazdozbiór* — *hvezdokupa*.

głęboko podzielona¹¹. Tego typu zabiegi demaskują ideologizację zjawiska i odejście od idei jedynie taktownych zachowań komunikacyjnych.

Wśród tekstów omawiających zjawisko *political correctness* sporą frekwencją odznaczają się te, które nazywają ją grzecznością uzależnioną od światopoglądu. Przedstawiana bywa jako narzędzie do uzyskania dominacji „pewnych grup interesów”¹² czy zostaje nazwana czymś na kształt lewicowego kodeksu politycznego, w imię którego jest się zmuszonym do mówienia w sposób inny, niż się myśli¹³. Niejednokrotnie teksty naukowe traktują poprawność polityczną raczej jako rodzaj doktryny politycznej aniżeli zjawisko pokrewne grzeczności językowej.

Prymarnie poprawność polityczna nie była związana z polityką, dlatego nie powinna być rozumiana jako doktryna polityczna. Praktyka pokazuje jednak, że postrzeganie PC¹⁴ jest mocno uwikłane w politykę. Związane jest to zapewne z funkcjonowaniem w polszczyźnie przymiotnika *polityczny* — rozumianego przede wszystkim jako coś, co jest domeną polityki. Jednak ten sposób interpretacji znaczenia nie jest zgodny z pierwotnym pojmowaniem nazwy zjawiska PC. *Polityczny* powinien przede wszystkim być rozumiany, analogicznie jak w angielskim *polite* (uprzejmy, grzeczny), jako *układny, grzeczny, obyczajny*¹⁵. Znaczenie to jest zgodne z semantyką przymiotnika *polityczny* w polszczyźnie, aczkolwiek jest ono mniej popularne i można odnieść wrażenie, że staje się przestarzałe. Należy zwrócić uwagę, że poprawne polityczne zachowania odnoszą się raczej do grzeczności językowej rozumianej jako zachowania językowe i niejęzykowe, z których nie wypada zrezygnować w danej sytuacji komunikacyjnej, a więc wpisują się w owo częściowo zapomniane znaczenie „polityczności”.

Wyraźnym symptomem upolitycznienia zjawiska PC jest nierzadkie zestawianie go z cenzurowaniem wypowiedzi w przestrzeni publicznej, która z czasem ma sięgać i komunikacji prywatnej. Zarówno cenzura, jak i nowomowa są pojęciami, które w Polsce kojarzą się negatywnie i bardzo konkretnie — z okresem rządów komunistycznych doby PRL-u. Samo już zestawienie poprawności politycznej z tymi zjawiskami ma zatem pejoratywny wydźwięk. Zgodnie z tą perspektywą poprawność polityczna staje się nowym wcieleniem cenzury, jaka została wprowadzona w imię tolerancji i równości. W wypadku prac przyjmujących tę perspektywę PC traktowana jest jako zagrożenie dla kultury europejskiej, tożsamości narodowej oraz tradycyjnych wartości chrześcijańskich¹⁶.

¹¹ M. Tokarz, *op. cit.*, s. 11.

¹² M. Iłowiecki, *Sprawa żyrafy, czyli polityczna poprawność*, [w:] *idem, Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2012, s. 199.

¹³ Por. M. Kacprzak, *Pułapki poprawności politycznej*, Radzymin 2012, s. 30–31.

¹⁴ Skrót utworzony od angielskiego terminu *political correctness*. W tekście używany zamiennie z polskim wariantem (poprawność polityczna).

¹⁵ Por. F. Nalaskowski, *Poprawność polityczna — ten zły, który nie istnieje*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 2 (88), s. 212–213.

¹⁶ Por. M. Kacprzak, *op. cit.*, s. 7; A. Kołakowska, *Wojny kultur i inne wojny*, Warszawa 2012, s. 30.

W obliczu wielu kontrowersji i wątpliwości, jakie wzbudza omawiane zjawisko, nie jest łatwe jednoznaczne scharakteryzowanie jego specyfiki. Na potrzeby niniejszego tekstu przyjęta zostaje więc definicja uwzględniająca poszczególne pola zainteresowań działań politycznie poprawnych, co wyraźnie rozgraniczy PC i grzeczność językową. Najogólniej rzecz ujmując, PC to zasada unikania obraźliwych zwrotów i sformułowań w dyskursie publicznym oraz zastąpienie ich neutralnymi. Poprawne politycznie działania mają na celu walkę z dyskryminacją na tle rasowym, etnicznym, seksualnym, płciowym czy religijnym. Charakterystyczną cechą tego zjawiska jest brak skodyfikowanego i spójnego zbioru zasad, których przestrzeganie regulowałyby konkretna instytucja¹⁷. Definicja ta nie przyporządkowuje PC roli narzędzia konkretnej ideologii, ale wskazuje na tematy, które są szczególnie istotne dla działań poprawnych politycznie.

Zideologizowana grzeczność

Poprawność polityczna często jest traktowana jako narzędzie ideologicznej walki i wiele sprzeciwów wobec omawianego zjawiska wynika właśnie z nieporozumienia na tle światopoglądowym między użytkownikami języka. Ideologią można nazwać zespół poglądów, zasad postępowania i haseł, charakterystyczny dla jakiejś grupy społecznej, oparty na określonych wartościach, dotyczący całościowej koncepcji człowieka i życia społecznego¹⁸. W wyniku ścierania się odmiennych światopoglądów i prób obrony własnej racji zatracą się niezwykle ważny aspekt poprawności politycznej, jakim jest cel bliźniaczo podobny do założeń grzeczności językowej. Zastąpienie obraźliwych sformułowań w dyskursie publicznym ich neutralnymi odpowiednikami nie powinno być odczytywane inaczej niż charakterystyczne dla etykiety językowej zapewnienie rozmówcy poczucia akceptacji i szacunku. Poprawność polityczna, tak samo jak grzeczność językowa, zakłada symetryczność zachowań grzecznościowych oraz solidarność z partnerem, wyrażające się w nieobrażaniu partnera komunikacji zakłada symetryczność zachowań grzecznościowych oraz solidarność z partnerem.

Zastanawiające jest, że doświadczenie zjawiska poprawności politycznej jest w stanie zawiesić, a nawet znieść zasady grzeczności językowej i szeroko pojętego taktu w komunikacji. Jako wyrazisty przykład może posłużyć trwająca już kilka lat debata na temat leksemu *Murzyn*.

¹⁷ D. Garbicz-Stodolna, *Emocjonalne strategie językowe wobec politycznej poprawności*, „Prace Językoznawcze” 21, 2019, nr 3, s. 63.

¹⁸ J. Puzynina, *Ideologia w języku polskim*, [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wrocław 2008, s. 16.

Historycznie *Murzyn* to dawne określenie wszystkich ludzi czarno- i ciemnoskórych, na wzór dawnego angielskiego *Moor* czy niemieckiego *Mohr*. Do polszczyzny trafił za pośrednictwem języka czeskiego, a wywodzi się z łacińskiego *Maurus*¹⁹. Niegdyś *Murzyn* był traktowany jako określenie neutralne (jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku), jednak obecnie coraz częściej przypisywany jest mu negatywny wydźwięk. Zmiana wydźwięku i wartościowania wyrazu jest naturalnym procesem kształtowania i przemian języka. Istotny wpływ na przypisanie *Murzynowi* pejoratywnego wydźwięku mają utrwalone w polszczyźnie związki frazeologiczne, takie jak:

- *sto lat za Murzynami* (być zacofanym);
- *Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść*;
- *zdawać egzamin na Murzyna* (wysłać kogoś zamiast siebie na egzamin);
- *biały Murzyn* (osoba nadmiernie wykorzystywana przez innych).

Wśród innych przyczyn stopniowej pejoratywizacji omawianego rzeczownika można wymienić ustępowanie w wielu językach nazw osób czarnoskórych powstałych w epoce niewolnictwa i zastępowanie ich nowszymi oraz niepotrzebne używanie słowa *Murzyn* w różnych kontekstach, które tego użycia nie wymagają²⁰.

Dość regularnie pojawiają się jednak oburzone głosy ludzi sceptycznie nastawionych do standardów poprawnej politycznie wypowiedzi. Sprzeciw budzi bowiem rzekomy zakaz używania leksemu *Murzyn*, choć żadna instytucja wspomnianego zakazu nie wystosowała. Zgodnie z oświadczeniem Prezydium Rady Języka Polskiego *Murzyn* nie jest słowem zakazanym, a sama Rada nie ma kompetencji, by zakazywać używania jakiegokolwiek słowa lub wyrażenia oraz nie decyduje o nacechowaniu słów²¹. Mimo jasno nakreślonego stanowiska Rady Języka Polskiego temat ten nadal budzi wątpliwości i kontrowersje. Część użytkowników języka nie zgadza się bowiem na traktowanie *Murzyna* jako wyrazu nacechowanego negatywnie, zarzucając wnioskującym o to osobom ograniczanie wolności wypowiedzi.

Przykład ten unaocznia, w jaki sposób doświadczenie politycznej poprawności znosi założenia tradycyjnej dla polszczyzny etykiety językowej i otwiera pole do sprzeciwu w imię wyznawanej ideologii. Sytuacja ta wygląda niepokojąco, ponieważ zakłada możliwość obrażania i szerzenia mowy nienawiści w imię obrony własnego światopoglądu i korzystania z prawa do wolności wypowiedzi.

¹⁹ <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Klopotliwy-Murzyn;17473.html> (dostęp: 1.09.2020).

²⁰ http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1892:murzyn-i-murzynka&catid=44&Itemid=208 (dostęp: 1.09.2020).

²¹ <http://www.rjp.pan.pl/index.php> (dostęp: 1.09.2020).

Podsumowanie

W części podsumowującej dotychczasowe rozważania z powodzeniem można odpowiedzieć na pytania postawione we wstępnej części artykułu. Podstawową normą w komunikacji publicznej, zgodną z założeniami etykiety językowej, jest ogólna reguła kooperacji, a przez to zasada symetryczności zachowań grzecznościowych i solidarności z partnerem. Jednocześnie reguły te można uznać za obowiązujące w przypadku zjawiska politycznej poprawności jako gwarant unikania deprecjonujących działań komunikacyjnych. W związku z tym wytyczne grzeczności językowej i politycznie poprawnego języka można uznać za tożsame, uwzględniając przy tym, że PC ma węższy zakres i odnosi się przede wszystkim do działań antidyskryminacyjnych wobec mniejszości. Należy przy tym ponownie wspomnieć o zmianie nastawienia do komunikatów zgodnych z etykietą językową, gdy zostają one połączone z doświadczeniem politycznej poprawności. Wówczas ważniejsza niż reguły grzeczności językowej i taktu komunikacyjnego staje się walka ideologiczna. Warto pamiętać, że nie należy poglądów określać jako politycznie poprawne lub niepoprawne. W kategorii politycznej poprawności wpisywać się może sposób ich wyrażania i uzasadniania. Niepoprawnym politycznie jest się nie przez światopogląd, ale przez wyrażanie swoich poglądów w sposób uwłaczający godności osób o odmiennym stanowisku.

Należy również zaznaczyć, że mowa nienawiści jest przede wszystkim kwestią intencji, która sprzęgnięta jest z całymi aktami mowy, a nie pojedynczymi słowami. Nie można określić poszczególnych słów jako moralnie złe lub dobre, a jedynie komunikaty utworzone z poszczególnych słów. Systemem chroniącym przed słowną dyskryminacją i nienawistnymi atakami powinna być kultura wypowiedzi, a w szczególności grzeczność językowa wchodząca w jej zakres. Warto też zastanowić się nad możliwością odseparowania politycznej poprawności od ideologicznych starć, aby mogła służyć taktownej komunikacji jak etykieta językowa.

Bibliografia

- Cegiela A., *Słowa niebezpieczne i niepożądane w przestrzeni publicznej. Etyka słowa a poprawność polityczna*, „Poradnik Językowy” 10, 2013, s. 57–70.
- Garbicz-Stodolna D., *Emocjonalne strategie językowe wobec politycznej poprawności*, „Prace Językoznawcze” 21, 2019, nr 3, s. 59–74.
- Hołowiecki M., *Sprawa żyrafy, czyli polityczna poprawność*, [w:] *idem, Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2012, s. 195–209.
- Kacprzak M., *Pułapki poprawności politycznej*, Radzymin 2012.
- Kołąkowska A., *Wojny kultur i inne wojny*, Warszawa 2012.
- Marcanik M., *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007.
- Nalaskowski F., *Poprawność polityczna — ten zły, który nie istnieje*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 2 (88), s. 211–222.

- Poprawność polityczna*, red. G. Habrajska, Łask 2006.
- Puzynina J., *Ideologia w języku polskim*, [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wrocław 2008.
- Witek J., Żmigrodzki Z., „*Polityczna poprawność*” w *III Rzeczypospolitej*, Radom 2003.
- Zaika W., *Poprawność polityczna a estetyka mowy — poprawność polityczna jako zamach na motywację*, [w:] *Poprawność polityczna — równość czy wolność?*, red. R. Stefański, Toruń-Kielce 2007.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Językowy kodeks poprawności politycznej a kultura języka*, [w:] *Polskie dźwięki, polskie słowa, polska gramatyka (system — teksty — norma — kodyfikacja)*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, B. Pędzich, Warszawa 2011, s. 61–74.

Źródła internetowe

- <http://www.rjp.pan.pl/index.php> (dostęp: 1.09.2020).
- http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1892:murzyn-i-murzynka&catid=44&Itemid=208 (dostęp: 1.09.2020).
- <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Klopotliwy-Murzyn;17473.html> (dostęp: 1.09.2020).

Experience of political correctness and linguistic politeness

Summary

The aim of the article is to define the status of political correctness in the Polish language and its relationship with linguistic politeness. An important element is to describe the various approaches and attempts to define political correctness and to reflect on the ideologization of the studied phenomenon. The first step is to develop a theoretical basis, discussing the issue of linguistic politeness and political correctness. In the next part, both phenomena are confronted and their relationships are discussed via the example of the lexeme *Murzyn* (*Black*). The analysis of the problem showed the ideological entanglement of political correctness and a negative evaluation of this phenomenon, despite the assumptions convergent with linguistic politeness, which does not raise objections from language users.

Keywords: political correctness, linguistic politeness, ideology, hate speech, Murzyn (*Black*)